

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny - renumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—
Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—

Numer telefonu
**REDAKCJI
I ADMINISTRACJI**
221-17.
Konto PKO Lwów
Nr 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.
Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA
NUMERU**
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach
gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuarze, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkami na pierwszej stronie zł. 1—, Tabliczeczki o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, skłono i s. rzędu słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10, z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej.

Aktualne problemy finansowo-gospodarcze Polski.

W dniu 10 b. m. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której p. nacz. Rakowski z gabinetu ministra skarbu poinformował zebranych o aktualnych problemach finansowo-gospodarczych Polski.

Pierwsze 4 miesiące roku budżetowego bieżącego zamknięte zostały nadwyżką w kwocie 1,8 milj. złotych. Cyfra ta nabiera właściwego znaczenia wówczas, gdy zestawimy ją z kwotą 105,8 milj. zł. deficytu w tym samym okresie (kwiecień—lipiec) r. ub. Osiągnięcie równowagi budżetowej uznać należy za objaw wysoce dodatni naszej sytuacji gospodarczej. Skończyło się przedewszystkiem towarzyszące ubiegłemu okresom budżetowym ustawiczne poszukiwanie przez Skarb państwa kredytu na rynku na pokrywanie niedoborów skarbowych.

Pod wpływem usilnie przestrzeganych zarządzeń oszczędnościowych wydatki budżetowe w pierwszym kwartale b. r. budżetowego zmniejszyły się w porównaniu z r. ub. o 5,7 procent, mianowicie spadły z 554,4 milj. zł. do 522,6 milj. zł., czyli o 31,8 milj. zł. (przy porównaniu wydatki r. ub. sprowadzone zostały do układu budżetu tegorocznego). W lipcu r. b. wydatki mniejsze są od 1 lipca r. ub. również o 5,7 proc., gdyż spadły z 187,8 milj. (w lipcu 1935) do 177,1 milj. zł. (w lipcu b. r.)

Równowaga budżetowa jest jednak nietylko dziełem polityki oszczędnościowej. Pracuje na nią również pewien zaznaczający się w ostatnich miesiącach wzrost dochodów skarbowych, oparty o wzrastający dochód społeczny. Chodzi tu nietylko o ten wzrost dochodu, który jest następstwem wprowadzenia specjalnego podatku od uposażeń oraz dokonanych zmian w podatku dochodowym. Również niektóre inne, niepodwyższone, a nawet w skali obniżone podatki, poczynają wykazywać tendencję wzrostową, co jest bardzo charakterystycznym wskaźnikiem poprawy sytuacji ogólnej. Tendencja ta przejawiać się zaczęła pod koniec pierwszego kwartału obecnego roku budżetowego, a w miesiącu lipcu wystąpiła zupełnie wyraźnie. W pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego ogólne dochody budżetowe wyniosły 523,7 milj. zł. w porównaniu z 474,1 milj. zł. wpływów w tym samym kwartale r. ub. W ogólnym bilansie wpływy w pierwszym kwartale w porównaniu z rokiem ub. zwiększyły się o 49,6 milj. zł.

W tym orkesie wpływy z podatków pośrednich najbardziej charakterystyczne dla oceny sytuacji wykazują jeszcze wzrost stosunkowo nieznaczny, wyrażający się kwotą przeszło 1 miliona zł.

Obraz ten zmienia się dość zasadniczo w miesiącu lipcu. W tym miesiącu w porównaniu z lipcem r. ub. wpłaty monopolów i przedsiębiorstw, które rozkładają się zazwyczaj nierównomiernie, są mniejsze na około 7,9 milj. zł., natomiast mamy już wyraźny wzrost w podatkach pośrednich i bezpośrednich. W wydatkach pośrednich wpływy wzrosły o 16,859 tys. zł. do 22,246 tys. zł., a więc o 32 proc. W podatkach bezpośrednich występuje już wzrost wpływów z podatku od nieruchomości oraz zwiększenie o przeszło 1,4 milj. zł. wpływu z podatków

Gen. Gamelin wyjechał do Warszawy.

Paryż. 11. 8. (PAT.) Wczoraj wieczorem gen. Gamelin, szef sztabu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej, odjechał do Warszawy w towarzystwie dwóch oficerów.

Na dworcu żegnali odjeżdżającego charge d'affaires ambasady R. P. w Paryżu radca Frankowski, zast. attache wojskowego mjr. Lowczowski, kpt. Kurczewski, oraz szereg wyższych oficerów francuskich.

* * *

Pobyt gen. Gamelin w Polsce obliczony jest na 5 dni, tak, iż weźmie on udział w święcie żołnierza polskiego, przypadającym w 16-tą rocznicę zwycięstwa roku 1920, a obchodzonem w dniu 15 sierpnia.

Gen. Gamelin przybędzie wprost z Paryża do Warszawy i po złożeniu oficjalnych wizyt zwiedzi główne ośrodki wojskowe w stolicy, jak nasze formacje lotnicze, kawaleryjskie itd. Przewidziane są również wyjazdy gen. Gamelin do najważniejszych ośrodków wyszkolenia wojska polskiego w szeregu garnizonów.

Ostatni dzień pobytu w Polsce spędzi gen. Gamelin w Krakowie, by u trumny Marszałka Piłsudskiego w

grobach królewskich na Wawelu złożyć hołd w imieniu armii francuskiej.

Oczywiście przyjazd generała Gamelin do Polski czyni aktualną wizytę na szczyt siły zbrojnej we Francji.

Data ewentualnej rewizyty gen. Śmigłego-Rydza we Francji nie jest jeszcze ustalona.

W kołach politycznych utrzymują, że wyjazd Wodza Naczelnego do Francji mógłby nastąpić już na jesieni. W tym wypadku rewizyta Naczelnego Wodza mogłaby przypaść na okres jesiennych manewrów armii francuskiej.

* * *

Generał Gamelin — najstarszy w tej chwili rangą oficer armii francuskiej w czynnej służbie — zajmuje dwa stanowiska: szefa Sztabu Generalnego i drugiego zastępcy przewodniczącego Najwyższej Rady Wojskowej.

Według ustroju armii francuskiej tytuł szefa Sztabu Gener. odpowiada stanowisku naszego Generalnego Inspektora Armii. We Francji bowiem szef Sztabu Generalnego jest przewidziany na naczelnego wodza w czasie wojny, tak jak nasz Generalny Inspektor Sił Zbrojnych.

Na stopie pokojowej natomiast waż

niejsze jest drugie stanowisko, jakie zajmuje gen. Gamelin. Przewodniczący z urzędu Najwyższej Rady Wojskowej jest Prezydent Republiki, pierwszym zastępcą każdorazowy minister wojny. Są to dwa czynniki zmienne, zależne od zmian w konfiguracji rządowej i parlamentarnej. Natomiast drugi zastępca przewodniczącego Najwyższej Rady reprezentuje czynnik stały, niezależny od zmian w rządzie. Reprezentuje też i element fachowy i skupia właściwie w sobie w czasie pokoju rolę decydującą.

NASI UCZNIOWIE W FINLANDJI.

Helsinki. 11 VIII. (PAT.) W szkole szymbownictwa w Jemijervi koło Tampere odbyły się pokazowe loty szubowcowe wobec marszałka Mannerheima, ministra obrony Oksala i kilku tysięcznych tłumów. Demonstrowano wykonanie w Finlandji szubowcowe modelu niemieckiego „Gruenau” i „Gruenau Baby” oraz szybownice modelu polskiego „Komar” i „Wrona”. Większość instruktorów fińskiego szymbownictwa otrzymała wyszkolenie w Polsce.

SKAZANIE ZABÓJCZĄ DYR. GOSIEWSKIEGO.

Warszawa. 11 VIII. (PAT.) Aleksy Szymik, zabójca zastępcy naczelnego dyrektora zakładu ubezpieczeń społecznych w Warszawie śp. dr. Wiktora Gosiewskiego, został skazany na mocy wyroku sądu okręgowego w Warszawie z dn. 10 bm. na bezterminowe ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

tku przemysłowego. Tutaj należy podkreślić, że zwiększone wpływy z podatków bezpośrednich towarzyszące poprawie obrotów i dochodów, przychodzą do kas skarbowych zazwyczaj z pewnym opóźnieniem. Zwiększenie obrotów widoczne w obecnych miesiącach, będzie miało swe najpoważniejsze znaczenie dla wpływów skarbowych z tych podatków dopiero w przyszłym roku.

Te pomyślne objawy nie oznaczają oczywiście, aby można w czemkolwiek osłabić dotychczasową politykę oszczędności budżetowych. Budżet musi być i nadal zrównoważony, a więc musi być wykonywany z pogłębiającym się poczuciem oszczędności.

Pod tem hasłem ustalany jest nowy budżet na r. 1937/38. Okazało się, że trzeba bądź to urealnić w budżecie niektóre wpływy, a więc pomniejszyć je, bądź też podwyższyć niektóre wydatki, które zostały zapreliminowane zbyt nisko i utrzymanie ich na tym niskim poziomie byłoby szkodą społeczną. Nowy budżet, podobnie jak obecnie, będzie zrównoważony. Prace nad nowym budżetem zostały już w r. b. przyspieszone i trwają już od szeregu tygodni.

W parze z temi pracami budżetowymi idzie akcja ministerstwa skarbu, zmierzająca do ułożenia właściwych stosunków między urzędami skarbowymi a płatnikami podatków. Ministerstwo czuwa nad tem, aby tępic wszelkie wybujałości lokalne w polityce skarbowo-podatkowej, z drugiej zaś strony musi przestrzegać również zasady jednakowego traktowania wszystkich płatników.

Ministerstwo skarbu zwróciło m. in. uwagę na zagadnienie wykonania ustawy o przejmowaniu ziem za zaległe należności skarbowe. Jak wiadomo, w dążeniu do uregulowania problemu zaległości podatkowych: państwowych i samorządowych, oraz należności z tytułu udzielanych przez państwo pożyczek, wydane zostało m. in. rozpo-

ządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o przejmowaniu na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Na mocy tego rozporządzenia za zalegające przed dniem 1 stycznia 1933 r. należności podatkowe — skarbowe i samorządowe, należności z tytułu pożyczek udzielonych przez państwo, lub państwowe instytucje kredytowe, oraz z tytułu zaległych składek na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych — może być część, a w niektórych wypadkach nawet całych gruntów przejęta przez państwo. Postanowienia tego rozporządzenia dotyczyły nieruchomości ziemskich o obszarze ponad 200 ha oraz gruntów niezabudowanych, położonych bądź w granicach miast, bądź w sferze ich interesów mieszkaniowych. Przejęcie gruntów przez państwo nastąpić mogło na wniosek dyrektora Izby skarbowej lub instytucji wierzytelskiej po uprzednim oszacowaniu przez specjalne w tym celu powoływane komisje. Rozporządzenie to prawie zupełnie dotychczas nie wyzyskane, zostało ostatecznie znówelizowane ustawą z dnia 14 lipca b. r. Ustawa ta wprowadziła do rozporządzenia szereg zasadniczych zmian, umożliwiających wykorzystanie jego postanowień w znacznie szerszym zakresie. Przedewszystkiem rozciągnięto moc obowiązującą rozporządzenia również na gospodarstwa średnie o obszarze poniżej 200 ha, lecz ponad 50 ha, a ponadto przesunięto termin powstania zaległości, uprawniających do wystąpienia o przejęcie gruntów na dzień 1 stycznia 1936 r. Po zatem Rada ministrów upoważniona została do dalszego — w miarę potrzeby — przesuwania.

Celem należytego wyzyskania uprawnień, zawartych w znówelizowanym w ten sposób rozporządzeniu, oraz dążeniu do ściągnięcia możliwie największej kwoty zaległości podatkowych, Ministerstwo skarbu wydało ostatnio okólnik, w którym poleca władzom

skarbowym przystąpienie do opracowania odpowiednich wniosków. W myśl tego okólnika, postępowanie o przejęcie gruntów winno być wszczęte przedewszystkiem w stosunku do płatników jawnej zlej woli oraz tych, którzy należności zaległe przekraczają co najmniej trzykrotnie dokonane dla nich na r. 1935/36 wymiary, a którzy jednocześnie zalegają z opłatą bieżących należności podatkowych.

Wśród innych zagadnień, nad które mi ministerstwo pracuje, podkreślić należy przygotowanie czteroletniego planu inwestycyjnego oraz w jego ramach — szczegółowego planu na rok 1937. Prace te prowadzone są niezależnie od wzmoczonego tempa prac nad wykonywaniem planu tegorocznego.

Widocznym rezultatem tegorocznej akcji robót publicznych i inwestycyj jest zmniejszenie się stanu zarejestrowanego bezrobocia o około 210 tys. w porównaniu z maksymalną cyfrą zarejestrowanych bezrobotnych w początkach marca b. r. Również w porównaniu z rokiem ubiegłym bezrobocie na 1 sierpnia zmniejszyło się.

Co się tyczy nowego planu inwestycyjnego, to na podstawie opracowanych już materiałów przez poszczególne ministerstwa sporządzone będą szczegółowe wykazy robót projektowanych w każdym z resortów. Po otrzymaniu tych materiałów Komitet ekonomiczny ustali ogólny plan, harmonizując z sobą poszczególne projektowane inwestycje. Przy opracowywaniu tego planu ma być położony nacisk na inwestycje w ścisłym tego słowa znaczeniu, które wzmacniać będą prywatne życie gospodarcze i stwarzać podstawę dla trwałego zatrudniania bezrobotnych.

Ponieważ sfinansowanie czteroletniego planu inwestycyjnego należeć będzie do zadań Ministerstwa skarbu, w ministerstwie tem — w ramach gabinetu ministra — scentralizowane zostały prace przygotowawcze nad ustaleniem tego planu.

Wiadomości bieżące.

11

Wtorek

Zuzanny p.

Jutro: Klary p.

sierpnia 1936

Wschód słońca 4:12

Zachód „ 19:09

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Pani prezesowa”.
Środa godz. 20 „Pani prezesowa”.
Czwartek godz. 20 „Pani prezesowa”.
Piątek godz. 20 „Pani prezesowa”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny.

TEATR COLOSSEUM.

Gościnne występy Żydowskiego Teatru Lit.-Art. „Imite”.
Wtorek 11. 8. g. 8.45 parodia „Josie Kalb”.
Środa 12. 8. g. 8.45 „Josie Kalb”.
Czwartek 13. 8. g. 8.45 „Josie Kalb”.
Piątek 14. 8. g. 8.45 „Josie Kalb”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Książę Woroncow” z Brygidą Helm.
CASINO: „Kidnaperzy” i „Weź serce me”.
CHIMERA: „Miłość dla początkujących”.
KOPERNIK: „Adieu” i „Mali bohaterowie”.
MARYSIENKA: „Adieu” i „Mali bohaterowie”.
MUZA nieczynny.
PALACE: „Arcylokaj” i „Rece na stole”.
PAN: „Kocham wszystkie kobiety”.
RAJ: „F. P. 1 nie odpowiada”.
STYLOWY: „Bez nazwiska”.
SWIT: „Coraz wyżej” i „Co może Pa-ryż”.
TON: „Senorita w masce” i „Światło w ciemności”.
UCIECHA: „Głos skazańca”.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.: „Bawarja”.

— Teatr Wielki. — Dziś we wtorek, dnia 11 sierpnia o godzinie 8-miej wieczorem premiera świetnej komedii Hennequin i Vebera „Pani Prezesowa”. W rolach głównych wystąpią pp.: Bohdańska, Kipienisówna, Niczewska, Wilinska oraz pp.: Pośniewski, Przystawski, Szpięganowicz, Więckowski, Kański, Berski, Leliwa, Machalski, Jaskiewicz. Reżyseria K. Tatariewiczza.

— Teatr Rozmaitości nieczynny.
— Uwaga! Dyrekcja Teatrów Miejskich podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że z nastaniem nowego sezonu (od 11 sierpnia b. r.) nabywający bilety wcześniej w kasach przedprzedaży, korzystają z 5-procentowej obniżki.

— Nowe zniżki do Teatrów Miejskich. Dyrekcja Teatrów Miejskich zawiadamia, iż nowe zniżki dla Związków, Stowarzyszeń, Organizacji itp. są do nabycia w Sekretariacie Teatru Wielkiego.

KOMUNIKATY.

— Izba przemysłowo-handlowa komunikuje, że przyjmuje podania o pozwolenie przywozu towarów zakazanych na wrzesień — paździcznik br. Termin składania podań upływa 20 bm.

— Anegdota z życia Franciszka Smolki. Szereg anegdot z życia Franciszka Smolki, postaci głęboko zrośniętej z historią b. Galicji i z terenem starego Lwowa, opowie radjostuchaczom znany dziennikarz i publicysta dr. Władysław Pilar w środę o godz. 17.50.

KRONIKA MIEJSKA.

Godziny przyjęć interesentów w Magistracie. W myśl okólnika prezesa Rady Ministrów z dnia 22 lipca br. p. wiceprezydent dr. Weryński zarządził, aby w urzędach miejskich, w zakładach, przedsiębiorstwach i instytucjach miejskich oraz we wszelkich biurach przyjmowano interesentów od godziny 10—12. Zarządzenie niniejsze nie odnosi się do tych urzędów i biur, w których godziny urzędowe dla stron stosowane były dotąd w szerszych ramach np. od 9-tej do 13-tej, jak w kasach wpłat, protokolach podawczych itp.

Zmiany personalne w policji na terenie województwa lwowskiego. Postanowione zostały następujące zmiany personalne w policyjnym korpusie oficerskim na terenie województwa lwowskiego. Ze Lwowa z Komendy wojewódzkiej PP. przeniesieni zostali: nadkomisarz Wysocki do Komendy wojewódzkiej w Tarnopolu, nadkomisarz Frankiewicz do Komendy wojewódzkiej warszawskiej, komisarz Dugiello do Komendy wojewódzkiej w Tarnopolu. — Dotychczasowy komendant powiatowy policji w Drohobyczu nadkomisarz Władysław, przeniesiony został do Komendy wojewódzkiej we Lwowie, komendant powiatowy w Samborze nadkomisarz Radwański przeniesiony został do Komendy wojewódzkiej we Lwowie. Mianowani zostali: komendant powiatowy w Samborze nadkomisarz Fabiański, komendantem powiatowym w Drohobyczu nadkomisarz Kołaciński b. komendant m. Lwowa. Do Komendy wojewódzkiej we Lwowie przechodzi ze służby w Poznaniu nadkomisarz Topolnicki.

Zderzenie się tramwaju z wozem piekarskim. Wczoraj wóz tramwajowy nr. „1” jadąc z dworca w kierunku miasta przez ul. L. Sapiehy, zderzył się z wozem piekarskim firmy „Zorza” pociągniętym przez woźnicę Wasyła Zmyja. Wskutek zderzenia w wozie tramwajowym została wybita szyba.

W Hiszpanii sytuacja bez zmian.

Paryż, 11. 8. (PAT.) Madryt, Sewilla i Burgos wymieniają sprzeczne komunikaty o sukcesach, odniesionych rzekomo przez każdą ze stron walczących. Tymczasem sytuacja na frontach pozostaje w dalszym ciągu bez większych zmian. Jak się okazuje, Badajoz, jest jeszcze w posiadaniu wojsk rządowych, które na kilku odcinkach przeszły do ofensywy. Niewiadomo jeszcze, czy dzieje się to wskutek wzmocnienia sił rządu madryckiego, czy też są to ostatnie posunięcia przed ostatecznym wyczerpaniem wszystkich zasobów zarówno ludzkich, jak materiałowych.

Ekspedycja wojsk rządowych na wyspy balearskie, jak dotychczas, powodzą się. Operacje zarówno powstańców, jak i wojsk rządowych w Guadarrama mają charakter lokalnych ustarek. Zapowiedź wysadzenia destantu wojsk rządowych w Algeiras, celem odcięcia gen. Franco od bazy marokańskiej, dotychczas się nie potwierdziła. Również brak bliższych informacji o przygotowaniach do of-

fensywy gen. Franco na Madryt. Na froncie Nawarry i Guipozcoa panował ostatnio względny spokój.

W MADRYCIE STRZELANINA.

Waszyngton, 11. 8. (PAT.) Departament stanu otrzymał od charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Madrycie depeszę, że sytuacja stała się groźna. W pobliżu ambasady słychać częste strzały. Około 20 obywateli amerykańskich ma skorzystać z ostatniej okazji i odpłynąć z Walencji na pokładzie krążownika „Quincy”.

POJEDYNEK ARTYLERJI.

Barcelona, 11. 8. (PAT.) Specjalny korespondent Havasa na froncie aragońskim podaje, że wczoraj z samego rana na wschód od Huesca pod Monte Aragon, rozpoczął się pojedynek artylerji, który trwał 7 godzin. Powstańcy odnieśli mieli poważne straty, natomiast wojskom rządowym udało się posunąć aż do miejscowości Loporzano, na północ od Albero Alto.

Sąd wojenny nad generałami.

Barcelona, 11. 8. (PAT.) Sąd wojenny nad generałem Godelem i Burriel'em odbędzie się jutro na pokładzie parowca „Uruguay”, gdzie obaj generałowie są uwięzieni. Gdyby zapadł wyrok śmierci, egzekucja odbędzie się najazutrz o świcie na placu ćwiczeń wojskowych Larota.

Barcelona, 11. 8. (PAT.) Liczba egzekucji dokonanych przez czynniki lewicowe na przeciwnikach politycznych wyniosła w ubiegłym tygodniu 300. Obliczenia tego dokonano na zasadzie dziennego wykazu zwłok, składanych w kostnicach poszczególnych szpitali.

Stale nadchodzą duże transporty rannych z frontu aragońskiego.

Dowódca brytyjskiej floty śródziemnomorskiej, admirał Dudley Pound, przybył do Barcelony na okręcie „Queen Elisabeth”. Admirał złożył wizytę prezydentowi Companysowi i był rewizytowany przez premiera Casanovasa.

Zniknęły z obiegu srebrne monety 5-pesetowe, co wytwarza ogromne tru-

dności w handlu. Wydano surowe zarządzenia przeciwko tezauryzacji bilonu srebrnego. Władze opublikowały pozbawione rozporządzenie, ograniczające używalność samochodów przez różne komitety i członków „milicji ludowej” ze względu na konieczność oszczędzania paliwa. Fabryka samochodów w Barcelonie została objęta przez robotników i wyrabia samochody pancerne. Dziś ukazały się na mieście pierwsze auta, które natychmiast wyruszyły na front aragoński.

Barcelona, 11. 8. (PAT.) Obroną generałów Godele i Burriel, którzy staną dziś przed sądem wojennym, jest major sztabu gen. Antonio Aymet Ma rece, będący równocześnie adwokatem. W swej mowie obrończej ma on bronić tezy, że oskarżeni generałowie nie mogą być uważani za przywódców powstania, działali oni w Barcelonie tylko przez delegatów a wymierzona karat sięgać winna od 6—12 lat więzienia.

Przekonywująca odezwa Metaxasa.

Ateny, 11. 8. (PAT.) Premier Metaxas wygłosił w poniedziałek wieczorem przemówienie przez radio, w którym powiedział m. in.: „W dniu 4-go sierpnia uratował was król, swym postępkami od wpadnięcia w przepaść, na której krawędzi już znajdowaliście się. Przyjmujemy pełną odpowiedzialność za nasze postępowanie. Wolności waszej nie straciliście. Czy nie odczuwacie odciążenia? Chodzi w tym wypadku o podwójne odciążenie, z jednej strony od tyranji żywiołów wywrotowych, z drugiej zaś od tyranji stronnictw, które te dwa czynniki ogra-

niczały waszą wolność. Tylko ci, którzy korzystali z bezkarności do popełniania nadużyć, stracili do tego sposobność nazawsze. Przygotujmy się wszyscy do niezbędnych ofiar, zakładając dobro całego narodu nad osobiste interesy. Zapewnijmy naszej ojczyźnie porządek, spokój i pracę oraz szczęśliwszą przyszłość i nowy rozkwit greckiej kultury. Ufni w pomyślny wynik, zdecydowani jesteśmy doprowadzić nasze dzieło do końca. Każdy opór zginiemy w zarodku, pewni, że możemy liczyć na waszą nieograniczoną pomoc”.

Obszerny memoriał w sprawie postulatów Lwowa.

Zarząd m. Lwowa wystosował do poszczególnych ministerstw i władz centralnych w Warszawie obszerny memoriał w sprawie postulatów m. Lwowa. Do memoriału tego dołączono szereg załączników z zamierzeniami i planami rozbudowy miasta oraz zakładów i instytucji użyteczności publicznej. Memoriał ten podpisany przez wiceprez. dr. Weryńskiego, pełniącego obowiązki prezydenta miasta w zastępstwie nieobecnego prezydenta dr. Ostrowskiego. Memoriał wysłano pod następującymi adresami:

P. premier Felicjan Sławoj-Skłodkowski, wicepremier i minister skarbu inż. Eugenjusz Kwiatkowski, dalej p. Minister komunikacji, Minister przemysłu i handlu, Minister W. R. i O. P., Minister rolnictwa i reform rolnych, Minister opieki społecznej, Minister Mikołaj Dolanowski, prezes Funduszu

Pracy, gen. Malinowski prezes Funduszu Inwestycyjnego, gen. inż. Litwinowicz, II. Wiceminister spraw wojskowych, Minister spraw wojskowych, p. Henryk Kawecki, podsekretarz stanu w Min. Spraw Wewn., p. Władysław Korsak, podsekretarz stanu w Min. Spraw Wewn., p. wojewoda Belina-Prażmowski, p. Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Dowódca O. K. VI., Dyrektor Izby Przem.-Handl. we Lwowie i Dyrektor Kolei Państw. we Lwowie.



Święto Żołnierza Polskiego

W gabinecie p. wiceprezydenta dr. Weryńskiego odbyła się dziś konferencja z przedstawicielami władz cywilnych, wojskowych, organizacji i związków w sprawie obchodu święta żołnierza polskiego w dniu 15-go bm.

Na konferencji tej omówiono w głównych zarysach program obchodu, który odbędzie się przy współudziale władz cywilnych i wojskowych, organizacji i szerokiej sfery społeczeństwa. I tak: wieczorem w dniu 14 bm. odbędzie się capstrzyk orkiestry wojskowych na pl. św. Ducha. W sobotę dnia 15-go bm. o godzinie 10-tej rano odbędzie się wojskowa msza polowa na ul. Pełczyńskiej z udziałem władz cywilnych oraz ludności cywilnej. O godzinie 11.20 odbędzie się defilada na pl. Halickim oddziałów wojskowych, P.W. i organizacji. Po południu dnia tego odbędzie się zabawa ludowa na pl. Targów Wschodnich i polance pod kopcem z udziałem żołnierzy.

POZNAŃ DAŁ 100.000 NA F.O.N.

Poznań, 11. 8. (PAT.) Magistrat m. Poznania uchwalił w dniu dzisiejszym na swym posiedzeniu, przekazując jako dar na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 100.000 zł. Po wybraniu nowej Rady miejskiej, Magistrat m. Poznania przedstawił wniosek o podwyższenie tej kwoty.

NOWA LINIA OKRĘTOWA.

Gdynia, 11 VIII. (PAT.) Do urzędu morską ogłoszona została przez Polską agencję morską nowa linia okrętowa, utrzymująca regularną komunikację w odstępach 2-tygodniowych między Gdynią, Gdańskiem i Kopenhagą. Na odcinku tym kursować będzie polski motorowiec „Pionier 1”, należący do towarzystwa okrętowego „Pionier” w Gdyni. Najbliższe odjazdy statku z Gdyni przewidziane są w następujących terminach: 12 sierpnia, 26 sierpnia, 9 i 23 września.

45 MILJ. PESOS PRZEPLYNEŁO DO FRANCJI.

Hendaye, 11 VIII. (PAT.) Biuro prasowe narodowego komitetu obrony w Burgos donosi, że dyrektor banku Hiszpanji, Mikołaj d'Oliver ustąpił, nie chcąc ponosić dalszej odpowiedzialności za bezplanową gospodarkę banku, spowodowaną nieuczasiem i wymaganiami rządu madryckiego. W ostatnich 14 dniach wysłano samolotami do Paryża 45 milionów złotych pesetów, rzekomo w celach rozrachunkowych, w istocie zaś z przeznaczeniem na zakup broni.

Następcą d'Olvera został bankier Carabias, który od dłuższego czasu utrzymywał bliskie stosunki z przywódcą socjalistów Prieta.

KONIECZNOŚĆ EMIGRACJI ŻYDÓW.

Genewa, 11 VIII. (PAT.) Obrady światowego kongresu żydowskiego w Genewie toczyły się dziś w dalszym ciągu. Po przemówieniach powitalnych wygłoszono szereg referatów. M. in. przemawiali: Goldman (Genewa), Lestchynsky (Ameryka). Referaty poświęcone były omówieniu sytuacji żydów w poszczególnych krajach. Mówcy w szczególności pesymistycznych barwach odmalowali położenie żydów w Europie środkowej i wschodniej. Delegat żydów polskich Tartakower, wygłosił dłuższy referat na temat konieczności stworzenia ośrodków emigracyjnych dla żydów.

Towarzystwo Kredytowe Ziemske we Lwowie ul. Kopernika 1. 4.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24/10 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 841 znwołanego dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 września 1935 r. Dz. U. R. P. Nr. 71 poz. 449, ogłoszonego jako tekst jednolity Dz. U. R. P. Nr. 5 z r. 1936 poz. 59 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3/4 1935 r. o oznaczeniu instytucji kredytu długoterminowego, uprawnionych do dokonywania konwersji Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 196 i reskryptu Ministra Skarbu z dnia 8/6 1936 r. Nr. D. II. 11213/3/36.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE WE LWOWIE

o g ł a s z a

że przystępuje do udzielania hipotecznych pożyczek konwersyjnych na spłatę zadłużenia rolniczego zgodnie z wyżej powołanymi przepisami i że ogłoszenia o mających nastąpić aktach konwersji — niezależnie od rozesłania zawiadomień interesowanym — będą zamieszczane w „Dzienniku Polskim” we Lwowie, jako organie wychodzącym w siedzibie instytucji.

Ogłoszenie niniejsze zamieszcza się trzykrotnie w dziennikach:

„Dziennik Polski” we Lwowie,
„Gazeta Lwowska” we Lwowie,
„Ilustrowany Kurjer Codzienny” w Krakowie,
„Czas” w Warszawie.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO we Lwowie. 2556

XI. IGRZYSKA OLIMPIJSKIE.

Kantor w półfinale.

W poniedziałek dokończony został ćwierćfinalowy mecz w indywidualnym turnieju szpada, do którego zakwalifikował się jeszcze wczoraj jedyny zawodnik polski Kantor.

W swej grupie ćwierćfinalowej Polak wywalczył sobie 7 zwycięstw i pierwszą lokatę, kwalifikując się do półfinałów. Kantor przegrał tylko do 2 zawodników, a miało być do Szweda Staffa, pokonał natomiast Włocha Ragno, Anglika Kampfela, Szwajcara Jurat, Duńczyka Guto, Duńczyka Christiana, Austriaka Webera i Rumuna Miklescu.

NA REGATACH — ZUPEŁNA KŁĘSKA

W ostatnim 7-mym biegu szóstek (M. R. 6) zwyciężyła Norwegia przed Anglią i Włochami. Polska zajęła ostatnie miejsce.

W ostatnim biegu jolek olimpijskich zwyciężyła Chile przed Austrią i Francją. Polska zajęła w tym biegu 20-te miejsce.

POLSKA SZTAFETA PLYWACKA ZOSTAŁA ZDYSKWALIFIKOWANA

Berlin, 11. 8. W przedbiegach sztafetowego biegu pływackiego na 4x200 mtr. stylem dowolnym Polacy startowali w składzie Bocheński, Szrajman, Barysz i Karliczek. Jak się okazuje, Polacy uzyskali czas 9:52,2 sek. Czas ten pozwoliłby Polakom zająć piąte miejsce za Ameryką, Węgrami, Anglią i Danją, ale za przedczesny start Karliczka sztafeta została zdyskwalifikowana.

WŁOCHY POKONAŁY NORWEGIĘ 2:1

Mecz Norwegia—Włochy zakończył się ostatecznie zwycięstwem drużyny włoskiej w stosunku 2:1. Włosi zdobyli bramkę z wypadu. Mimo znacznej przewagi Norwegów, nie udało im się wyrównać na doskonałą obronę Włochów.

PUNKTACJA IGRZYSK OLIMPIJSKICH (ZA MEDALE).

Po onegdajszych zawodach olimpijskich punktacja państw (po doliczeniu punktów za sztuke) przedstawia się następująco (za złoty medal — 3 pkt., za srebrny — 2 pkt., za brązowy — 1 pkt.):

- 1) Niemcy — 109 pkt.
 - 2) USA — 62 pkt.
 - 3) Finlandia — 32 pkt.
 - 4) Włochy — 31 pkt.
 - 5) Szwecja — 27 pkt.
 - 6) Austria — 26 pkt.
 - 7) Anglia — 26 pkt.
 - 8) Japonia — 18 pkt.
 - 9) Francja — 18 pkt.
 - 10) Węgry — 15 pkt.
 - 11) Czechosłowacja — 13 pkt.
 - 12) Holandia 11 pkt.
 - 13) Polska — 10 pkt.
 - 14) Egipt — 10 pkt.
 - 15) Kanada — 10 pkt.
 - 16) Szwajcaria — 6 pkt.
 - 17) Argentyna — 6 pkt.
 - 18) Estonia — 6 pkt.
 - 19—21) Nowa Zelandja, Norwegia, Turcja po 3 pkt.
 - 22—26) Belgia, Łotwa, Austria, Meksyk, Filipiny po 1 pkt.
- Reszta państw w liczbie 26 nie otrzymała żadnego medalu.

Dziś startują: piłkarze, wioślarze i bokserzy

Dzisiejszy dzień ma dla nas niezwykle ważną wagę. Na głównym stadionie olimpijskim piłkarze polscy walczyć będą w półfinale z drużyną Austrii.

Dziś ruszają na inauguracyjny start wioślarze. Regaty wioślarskie odbędą się na torze w Gruenau. Z osad polskich pierwszą będzie startowała czwórka ze sternikiem w składzie: Zawadzki, Karnecki, Kuryłowicz, Leporowski pod sterem Wirszyli. W losowaniu Polska trafiła na silny przeciwnik. Startują bowiem wraz z naszą osadą Francja, USA, Jugosławia i Niemcy. Wejście do międzybiegów będzie już sukcesem nieładą. Najgroźniejszym z tej czwórki jest zespół Niemiec (zwycięzca olimpiady w Los Angeles). W następnej kolejce idzie polska dwójka bez sternika: Borzechowski i Kobylinski. Tu los dla naszych wioślarzy był bardziej szczęśliwy. Wylosowali przeciwnik mniej groźny. Startują osady: Brazylii, Szwajcarii, Belgii i Holandii.

Najgroźniejszą osadą dla Polski jest Brazylija. Startuje również Verey w przedbiegu jedynek. Ma jako przeciwników wioślarzy Brazylii, Holandii, Jugosławii i Estonii. Zwycięstwo Vereya w tej konkurencji jest „murowane”. Wszyscy najgroźniejsi przeciwnicy Vereya startują w innych przedbiegach. Przy dużym szczęściu (oba wa o czwórkę ze sternikiem) wszystkie osady polskie dostaną się do międzybiegów.

Dziś startują pozątem bokserzy polscy. Odbędzie się dalsze eliminacje.

Pozatem odbędzie się szereg imprez w których Polacy nie startują. W gimnastyce odbędzie się finał w konkurencji panów. W pływaniu odbędzie się przedbieg na 400 m. stylem dowolnym, międzybiegi 100 m. pań, finał sztafety 4x200 m. panów, finał 200 m. stylem dowolnym pań oraz szereg dalszych walk turnieju waterpolowego. W hokeju i koszykówce odbędą się dalsze rozgrywki.

Dziś walczymy z Austrią.

Berlin, 11. 8. W poniedziałek zarządzone powtórzenie meczu piłkarskiego Austria — Peru, wygranego przez Peru po przedłużeniu. Ustalono bowiem, że część publiczności południowo — amerykańskiej, bawiącej w Berlinie wdarła się przed ukończeniem meczu na boisko i poturbowała środkowego napastnika Austrii. Komitet techniczny olimpiady uznał wobec tego, że mecz prowadzony był w niestandardnych warunkach i nakazał powtórzenie meczu przy „drzwiach zamkniętych”... bez publiczności, jedynie w obecności dziennikarzy i członków olimpijskiego komitetu.

Peru nie stawiało się jednak na powtórny mecz z Austrią. Wobec czego komitet przyznał Austrii zwycięstwo walkowerem.

W ten sposób Austria pokonana faktycznie w stosunku 2:4 przez drużynę peruwiańską, wchodzi bez walki do półfinału, w którym spotka się z Polską. Jest to druga nieprzyjemna niespodzianka turnieju piłkarskiego, która wywołała wielkie poruszenie i niesmak zarówno wśród publiczności, jak i dziennikarzy zagranicznych, obserwujących tegoroczną olimpiadę.

Start polskich kolarzy na Olimpiadzie.

W poniedziałek o godz. 8-ej rano rozpoczął się szosowy bieg kolarski na dystansie 100 klm.

Na zgłoszonych 100 zawodników startowało 78, w tej liczbie 4 Polaków, mianowicie Kapiak, Olecki, Starzyński i Zichliński.

Na metę wpadła cała grupa w liczbie 33 zawodników. W grupie tej znajdowali się wszyscy czterej Polacy. Wszystkich 33 uzyskało wspólny czas 2 godz. 33 min. 5 sek.

Spółród razem na metę wpadającej grupy sędziowie zdołali rozróżnić tylko pierwszych 4-ch zawodników, przyczem na pierwszym miejscu sklasyfikowano Francuza Charpentier, na drugim zaś Francuza Lapebie. Od 5-go miejsca poczynając, nie sposób było sędziom skwalifikować zawodników, wobec czego rozpoczęto natychmiast wywoływanie i demonstrację filmu, który w ciągu godziny lub dwóch pozwoli zorjentować się i skwalifikować zawodników naczelnej grupy.

O samym przebiegu wyścigu możemy podać, że przez cały czas czołowa grupa trzymała się razem. Były wprawdzie próby ucieczki ze strony pojedynczych jeźdźców i małych grup, zawsze jednak po paru minutach byli oni dopędzani. Na ostatnią prostą, wynoszącą 6 klm., na torze Avus wpadła razem grupa 45 kolarzy i rozpoczęła morderczy finisz. Z finiszu tego wyszła zwycięsko, jak poprzednio podaliśmy, pełna grupa 35 zawodników.

Zawodnicy polscy przybyli na metę w doskonałej formie i żałują, że w obawie ryzyka nie inicjowali po drodze ucieczki.

Właśnie gawędzili któregoś dnia w ten sposób, gdy przyniesiono telegram, zaadresowany do Zosi. Co było robić z nim? Otworzyć?... — Ja jej tajemnic nie ciekawy — oświadczył kategorycznie Wojnicz.

— Ale ja obecnie poznać je muszę wprzód, — zanim dam ową depezę chorej. Bo odpowiadam za jej zdrowie i życie. Jeśli to jest jakaś zła wieść, ukryjemy ją przed panną, jeśli dobra — postąpimy zależnie od jej treści.

Telegram został więc otwarty. Brzmiał krótko: „Adam lepiej. Przewożymy go do Krakowa, lecznicza Gwiazdomorskiego. Ja będę mieszkał w Sa-skim. Wkrótce napiszę. Ankiewicz”.

— Masz babo placek — wykrzyknął prawie ucieszony Wojnicz. Ta wiadomość, o ile się znam na tem, pomoże więcej od wszystkich twoich recept. — Możliwe — odparł powściągliwie lekarz. — Ale i radość stosować trzeba w bardzo ogólnych dawkach. Nie możesz przecie wypalić jej treści depeży tej jak z pistoletu. Musisz wziąć się do tego ostrożnie.

W rezultacie tej rady, niepomyślnie na bankructwo swoich własnych nadziei, pan Eustachy, zapowiedział wprzód przyjście swe przez Wojejkową, wszedł z pewną treścią do pokoju Zosi i wbrew dotychczasowemu zwyczajowi zagadnął ją po kilku słowach powitania:

— Powiedz mi Zosiu, czy nie chciałabyś gdzieś napisać, lub zatelegrafować. Czy nie pragniesz jakichś skądkolwiek wiadomości?

— Może, ale one powinny przyjść same — brzmiała odpowiedź bardzo cicha, jednak spokojna i wyraźna.

— A czy spodziewasz się dobrych nowin czy złych? — Jak Bóg da, wujaszku.

— No to już Bóg dał dobre... Masz, czytaj — nie wytrzymał dłużej pan Eustachy i podsunął jej otwarty telegram przed oczy.

Wpatrywała się długo w naklejony pasek z literami, jakby nie mogąc zrozumieć ich znaczenia. Wreszcie spojrzała z wyrazem wdzięczności w stronę, gdzie wisiał obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej na ścianie, głęboko westchnęła i zalała się łzami. Ale były to łzy radości.

Nazajutrz Zosia już wyrwała się z łóżka. Zaczęła interesować się wszystkim i nasłuchiwać, czy aby nie nadchodzi listonosz. Gdy po kilku dniach przyszedł zapowiadany list Ankiewicza, doktor Minkiewicz pozwolił jej wręczyć.

— Ten list ostatecznie przywróci jej energję — twierdził — ale, co dalej z tego wyniknie, to już nie moja rzecz. Od tego jest mama i wujaszek. Niech się martwią, ja bo umywał ręce. Z temi sprawami medycyna nie ma już nic wspólnego.

— To najtrudniejsze chcesz pozostawić mnie samemu — oburzał się niby to pan Eustachy.

— A no, jakżeś sobie posłał, tak się wyśpisz. Będziesz miał istotnie z tem niemało kramu, a może i zmartwienia.

— Gorszym rzeczom dawałem radę... Wydam dziewczynę zażam i koniec — żartował nieszczerze Wojnicz. — Baba z wozu, koniom lżej.

— Tak koniom... ale nie starym osłom — miał ochotę zauważyć wesoło domyślny z zawodu i nieco złośliwy z natury kolega. Ale ugryzł się w język. Bo i pocóż z człowieka żartować, gdy i tak ma za swoje.

jednak brakuje Oleckiego i Karpiaka. Zarówno nasi przedstawiciele, jak i zawodnicy zagraniczni, którzy brali udział w biegu, zgodnie twierdzą, iż wszyscy Polacy jechali razem i razem przekroczyli metę. Wobec tego w odcyfrowaniu filmu musiała zaisć jakaś niedokładność i sędziowie odsunęli zawodników.

Kierownictwo drużyny polskiej nie składa w tej sprawie protestu ze względu na kurtuazyjnych, jednakże we wtorek rano kierownictwo zażąda od organizatorów przejrzenia filmu celem ponownego sprawdzenia wyników. Sprawa ta jest dla nas o tyle ważna, iż organizatorzy i sędziowie biegów nie zamierzają przeprowadzić dalszej kwalifikacji powyżej 16-go wspólnego miejsca, ani też drużynowego powyżej 5-go miejsca. Ponieważ wszyscy Polacy jednocześnie wpadli na metę, przeto w kwalifikacji drużynowej mamy prawo spodziewać się co najmniej 6-go miejsca.

Pierwsze sukcesy bokserów.

Berlin, 11. 8. W poniedziałek — jak już podaliśmy — rozpoczął się turniej bokserki. Pierwszego dnia rozegrano walki eliminacyjne w wadze muszej, koguciej i półśredniej.

W wadze muszej Sobkowiak wywarł ogromne wrażenie, bijąc w drugiej rundzie przez k. o. Australijczyka Coopera. Po pierwszej rundzie, która była wyrównana, Sobkowiak znalazł lukę w gardzie przeciwnika i silnym ciosem zwałił go z nóg, poczem Australijczyk został wyłączony przez sędziego.

Nadmienić należy, że był to pierwszy i jedyny w tym dniu nokaut w turnieju olimpijskim.

W wadze koguciej Czortek wypunktował Francuza Bonnetta, mając znaczną przewagę we wszystkich trzech starciach, demonstrując wyższość zarówno techniczną, jak i taktyczną.

W wadze półśredniej Pisarski przegrał na punkty do Australijczyka Cooka, Polak walczył anemicznie. W pierwszej rundzie trzymał się dobrze, w drugiej i trzeciej jednak znacznie ustępował przeciwnikowi.

Dziś we wtorek rozegrane zostaną dalsze walki, przyczem zawodnicy nasi walczyć będą z następującymi przeciwnikami: Polus z Waldeckiem (Peru), Kajnar z Agotti (Francja), Chinielewski ze znanym w Warszawie Belgiem Schryver, wreszcie Piłat z Seansem (Urugwaj).

POLSCY KOSZYKARZE POKONALI ŁOTWĘ.

W poniedziałek w trzecim i ostatnim dniu rozgrywek eliminacyjnych w koszykówce drużyna polska spotkała się z Łotwą i po zaciętej walce zwyciężyła w stosunku 28:23 (14:12). Wobec tego polska drużyna zakwalifikowała się do grupy finałowej, która składa się z 12-tu drużyn. W grupie tej rozgrywki odbywać się będą systemem puharowym, to znaczy, że każda porażka powoduje eliminację z dalszej gry. Dziś walczymy z Brazylią.

WOJCIECH BARANOWSKI

108

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Jednak może to zbędne strapienia. Może właśnie w tym liście przeklętym była wiadomość, przerywająca raz na zawsze ów romans nieznany, i dlatego Zosia tak silnie ją odczuła. Musiało to w nią uderzyć jak piorun. I kto wie, jakie tego będą dalsze skutki. Niechże Bóg broni, żeby miało ją to złamać i zniszczyć. Niechże już lepiej z dwojga złego okaże się, że owo „szczęście” swoje, jak je rozumie, jeszcze odzyskać może... Słodką miał duszę zacny pan Eustachy i nie pragnął budować nic na cudzym cierpieniu, szczególnie na cierpieniu tej dziewczyny kochanej, dla której dałby sobie krwi utoczyć. Więc tembardziej nerwowo oczekiwał dalszego rozwoju wypadków, co oczywiście przyjdzie musza.

— Nie przejmuj się tem zanadto, Eustachy — strofował go doktor Minkiewicz. — Wiem, że najgorsza niewiadomość. Ale zobaczysz, iż wszystko wyklanuje się wkrótce.

— Jakże to się ma stać?

— Tego nie wiem, pewien jestem jednakże, że to dopiero początek jakiejś historii z którą jeszcze się sporo nabiedzisz.

— To mniejsza. Była ona przyszła do siebie i że bym mógł zobaczyć znów jej uśmiech wesoły.

— Nie spotkałem bardziej nieuleczalnego altruisty — żartował doktor.

Właśnie gawędzili któregoś dnia w ten sposób, gdy przyniesiono telegram, zaadresowany do Zosi. Co było robić z nim? Otworzyć?... — Ja jej tajemnic nie ciekawy — oświadczył kategorycznie Wojnicz.

— Ale ja obecnie poznać je muszę wprzód, — zanim dam ową depezę chorej. Bo odpowiadam za jej zdrowie i życie. Jeśli to jest jakaś zła wieść, ukryjemy ją przed panną, jeśli dobra — postąpimy zależnie od jej treści.

Telegram został więc otwarty. Brzmiał krótko: „Adam lepiej. Przewożymy go do Krakowa, lecznicza Gwiazdomorskiego. Ja będę mieszkał w Sa-skim. Wkrótce napiszę. Ankiewicz”.

— Masz babo placek — wykrzyknął prawie ucieszony Wojnicz. Ta wiadomość, o ile się znam na tem, pomoże więcej od wszystkich twoich recept.

— Możliwe — odparł powściągliwie lekarz. — Ale i radość stosować trzeba w bardzo ogólnych dawkach. Nie możesz przecie wypalić jej treści depeży tej jak z pistoletu. Musisz wziąć się do tego ostrożnie.

W rezultacie tej rady, niepomyślnie na bankructwo swoich własnych nadziei, pan Eustachy, zapowiedział wprzód przyjście swe przez Wojejkową, wszedł z pewną treścią do pokoju Zosi i wbrew dotychczasowemu zwyczajowi zagadnął ją po kilku słowach powitania:

— Powiedz mi Zosiu, czy nie chciałabyś gdzieś napisać, lub zatelegrafować. Czy nie pragniesz jakichś skądkolwiek wiadomości?

— Może, ale one powinny przyjść same — brzmiała odpowiedź bardzo cicha, jednak spokojna i wyraźna.

— A czy spodziewasz się dobrych nowin czy złych?

— Jak Bóg da, wujaszku.

— No to już Bóg dał dobre... Masz, czytaj — nie wytrzymał dłużej pan Eustachy i podsunął jej otwarty telegram przed oczy.

Wpatrywała się długo w naklejony pasek z literami, jakby nie mogąc zrozumieć ich znaczenia. Wreszcie spojrzała z wyrazem wdzięczności w stronę, gdzie wisiał obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej na ścianie, głęboko westchnęła i zalała się łzami. Ale były to łzy radości.

Nazajutrz Zosia już wyrwała się z łóżka. Zaczęła interesować się wszystkim i nasłuchiwać, czy aby nie nadchodzi listonosz. Gdy po kilku dniach przyszedł zapowiadany list Ankiewicza, doktor Minkiewicz pozwolił jej wręczyć.

— Ten list ostatecznie przywróci jej energję — twierdził — ale, co dalej z tego wyniknie, to już nie moja rzecz. Od tego jest mama i wujaszek. Niech się martwią, ja bo umywał ręce. Z temi sprawami medycyna nie ma już nic wspólnego.

— To najtrudniejsze chcesz pozostawić mnie samemu — oburzał się niby to pan Eustachy.

— A no, jakżeś sobie posłał, tak się wyśpisz. Będziesz miał istotnie z tem niemało kramu, a może i zmartwienia.

— Gorszym rzeczom dawałem radę... Wydam dziewczynę zażam i koniec — żartował nieszczerze Wojnicz. — Baba z wozu, koniom lżej.

— Tak koniom... ale nie starym osłom — miał ochotę zauważyć wesoło domyślny z zawodu i nieco złośliwy z natury kolega. Ale ugryzł się w język. Bo i pocóż z człowieka żartować, gdy i tak ma za swoje.

(C. d. n.)

„ZŁOTE KOSZULE” PRZYGOTOWUJĄ ZAMACH STANU.

Meksyk. 11 VIII. (PAT.) Panuje tu przekonanie, że pod wpływem wypadków w Hiszpanii faszystowska organizacja „Złoty Koszul” przygotowuje zamach stanu. W czasie rewizji w lokalu tej organizacji znaleziono listę składów, złożonych przez przedstawicieli przemysłowców zagranicznych. Zamach miałby być wykonany w końcu sierpnia. W przewidywaniu wydarzeń organizują się oddziały milicji robotniczej. Do oddziałów tych już wstąpił robotnicy ze związków drukarzy, kolejarzy, nauczycieli i robotnicy transportowcy. — Mówi się o możliwości wybuchu strajku powszechnego w dn. 15 bm. Generalna konfederacja pracy chce nadać temu strajkowi charakter demonstracji przeciw zamiarom „Złoty Koszul”.

ZAMACH NA ŻYCIE MIN. WOJNY.

Tokio. 11 VIII. (PAT.) Dziś aresztowany został 25-letni Minoru Kuroda pod zarzutem przygotowywania zamachu na życie ministra wojny gen. Terauczi i byłego generał-gubernatora Korei gen. Ugaki. Aresztowania dokonała policja w mieście Kurume na wyspie Kiu-siu. Spiskowice zeznał, że zamierzając przybyć do Tokio z 30 listami polecającymi do różnych osób i na zasadzie tych poleceń dostać się do gmachu sztabu, gdzie dokonałby zamachu z pomocą sztyletu. Zamachowcem jest wychowancem szkoły prywatnej, prowadzonej przez doktora Szumei Okawa, jednego z przywódców tajnej organizacji. Kuroda zeznał, że zamiar swój powziął wobec oburzenia, jakie wywołało w nim rozporządzenie gen. Terauczi o translokacji 3.000 oficerów. Zamachowiec sądził, że na tę decyzję wpłynął m. in. gen. Ugaki.

POŻARY LASÓW W AMERYCE.

Nowy Jork. 11. 8. (PAT.) Panujące w Stanach Zjednoczonych upały wywołały pożary lasów, w których dwie osoby poniosły śmierć, a kilkadziesiąt ciężkie obrażenia. W stanach Wyoming, Minnesota, Michigan, Idaho i Kalifornia wyrządzone przez upały straty przekraczają kilkadziesiąt milionów dolarów.

OBNIŻKA CEN BENZYN.

Warszawa. 11 sierpnia. (P. A. T.) Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie obniżka cen benzyny w sprzedaży detalicznej. Obniżka wynosi 10 gr. na litrze, na co składa się 5 gr. obniżka podatku konsumpcyjnego i 5 gr. obniżka ceny przemysłowej.

Nowa cena benzyny wynosić będzie 60 gr. za litr, zaś mieszanki benzynowej, która dotychczas wynosiła 68 gr., wynosić będzie 58 gr.

Program radiowy.

Sroda, 12 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Pogadanka sportowa. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Muzyka lekka. 14.30: Koncert życzeń. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Wesoła audycja dla dzieci. 16.15: Koncert solistów. 17: Koncert. 17.50: Feljton. 18.05: Recital fortepianowy. 18.25: Odczyt. 18.40: Pogadanka reklamowa KKO. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Obrazek muzyczny. 20: Płyty. 20.30: Wędrowka mikrofonu po prowincji. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja chopinowska. 21.30: Piosenki i melodie nastrojowe. 22: Wiadomości olimpijskie. 22.35: Płyty.

Giełda z dnia 11 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.60, Berlin 213.98, Holandia 361, Kopenhaga 119.44, Londyn 26.70, Nowy Jork 5.31 i trzy ósme, kabel 5.31 i pięć ósmych, Oslo 134.48, Paryż 35, Praga 21.96, Sztokholm 137.65, Szwajcaria 173.30, Włochy 42. Papiery państwowe: 3 prc. inwest. 63 i pół, 5 prc. konwers. 46, 6 prc. dolar. 61, 7 prc. stabiliz. 47 i trzy czwarte. Akcje: Bank Polski 97, Lilpop 12 i trzy czwarte, Starachowice 33.

BUZCZACZ NIEMA KSIĄG GRUNTO- WYCH.

Cały buczacki rejon sądowy niema dotychczas ksiąg gruntowych, które podczas wojny światowej uległy zniszczeniu i nie zostały zrekonstruowane. Brak ksiąg gruntowych stanowi dla całego rejonu, a w szczególności dla Buczacza wielką niedogodność, ponieważ właściciele nieruchomości nie mogą uzyskać długoterminowych pożyczek, co znów skośli odbija się ujemnie na ruchu budowlanym. Gmina buczacka czyniła już niejednokrotnie starania o rekonstrukcję ksiąg gruntowych, jak dotychczas jednak bez rezultatu.

„Dar Pomorza” w Kilonji.

Gdynia. 11. 8. (PAT.) Statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza”, który wyjechał w kilkutygodniową podróż ćwiczebną z uczniami szkoły morskiej, zawiął, jak wiadomo, do Kilonji, gdzie odbywa się obecnie olimpiada żeglarska.

„Dar Pomorza” przyjęty został w Kilonji bardzo serdecznie. Przy wejściu do portu witały go niemieckie statki wojenne wzniesieniem na masztach bandery polskiej i odegraniem polskiego hymnu Narodowego. Następnie dyrektor Państw. Szkoły Morskiej komandor Kosianowski, kapitan statku Maciejewicz oraz delegacja załogi powitani byli przez nadburmistrza Kilonji Nehrensa w recepcyjnej sali ra-

tusza śniadaniem, w czasie którego przemawiał burmistrz Behrens, dając wyraz radości, iż Kilonja po raz pierwszy gości polski statek szkolny. Na przemówienie p. Behrensa odpowiedział dziękując dyr. Kosianowski.

W sobotę 8 bm. delegacja uczniów szkoły morskiej z dyr. Kosianowskim i kpt. Maciejewiczem na czele złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W uroczystości tej uczestniczył ustawiony przy grobie Nieznanego Żołnierza oddział S. A., a w chwili składania wienca orkiestra odegrała hymny narodowe polski i niemiecki.

Prasa kilonjska szeroko omawia wizytę polskiego statku szkolnego.

Nowe nazwy ulic we Lwowie.

Na ostatniej sesji Magistratu, jak już o tem donosiliśmy, nadano szeregowi nowopowstałych ulic nazwy lub też zmieniono dotychczasowe nazwy ulic.

Oto niektóre z tych ulic: nazwiskiem Majora Idzikowskiego nazwano ulicę od ul. Janowskiej do Miejskiej, imieniem Jana Sas-Zubrzyckiego zamianowano ulicę Boczna od Drogi Lubieńskiej, nazwę ul. Jurka Bitschmana otrzymała ul. od Toporowej do Obrony Dworca. Dalej powstały nowe ulice: Hangarowa od ul. Szerokiej ku południowi na Lewandówce, Radzymińska od ul. Gródeckiej do Sygniówki, ul. Cudnowska od ul. Gródeckiej do Głównej, Hreczana od ul. Gródeckiej ku północy, Łowczówek od Drogi Lubieńskiej ku północy, Pułk. Marcelego Śniadowskiego od Drogi Kulparkowskiej ku północy, Por. Jana Wilusza od Drogi Kulparkowskiej ku północy, Władysława Gubrynowicza od ul. Królewskiej do Ogrodniczej na Zamarstynowie, Bolesława Limanowskiego

od ul. Żółkiewskiej do zakrętu ul. Kuśzewicza, Por. Steinhausa od ul. Słonecznej do Peltewnej, Antosia Petrykiewicza (Zniesienie), Kardynała Hożjusza od ul. Św. Florjana do ul. Wniebowstąpienia, Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego od ul. Żółkiewskiej do Zamkowej, Jana Galla od ul. Piaskowej do Rewakowicza, Prof. Józefa Hilarowicza od teru kolejowego do ul. Woływnej. Ulicę Cłową przemianowano na ul. Prez. Józefa Neumana. Równoległą do ul. Stryjskiej nazwano ul. Generała Tadeusza Rozwadowskiego. Część ul. Sierpowej i Torosiewiczza nazwano ul. Sanisława Alexandrowicza. Boczna ul. Persenkówki nazwano ul. Por. Józefa Mazanowskiego, a boczna Kadeckiej — Hipolita Śliwińskiego, boczna ul. Kochanowskiego — Kpt. Ludwika Kopcia, ul. od Gródeckiej do Lwowskich Dzieci — Mjr. Tatar-Trzeźnińskiego, boczna ul. Nabelaka i Issakowicza — Mjr. Albina Fleszara.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby.

Kontrolorzy targowi z pl. Św. Teodora, Unji Brzeskiej i Rynku zanotowali w dniach od 3 do 8 bm. następujące ceny artykułów pierwszej potrzeby: chleb 65 prc. — 26 gr., chleb żytni ciemny 95 prc. — 20 gr., chleb pszenno żytni — 32 gr., bułki pszenne — 3 i pół gr., mąka pszena 55 prc. — 36 gr., mąka żytnia 65 prc. — 24 gr., mleko niezbierane 18 gr., masło deserowe

2.70 zł., masło kuchenne 2.50 zł., jaja świeże 5 i pół gr., mięso wołowe 1 zł., mięso wieprzowe 1.35 zł., kiełbasa zwyczajna 1.70 zł., słonina świeża 1.65 zł., smalec 2.10 zł., mięso cielęce przednie 1.20 zł., tylnie 1.35 zł., sadło 1.75 zł., ziemniaki 6 i pół gr. Zaznaczyć należy, że nie są to ceny sztywne i na niektórych targowiskach ceny idą raczej ku niższe.

Raid samochodowo-motocyklowy na Huculszczyznę.

Wiadomość o nowym raidzie Klubu Motorowego ZS. wywołała żywe zainteresowanie w świecie motorzystów lwowskich. Napłynęło już wiele zgłoszeń automobilistów i motocyklistów, zarówno tych, którzy już nie jeden raid mają poza sobą, jak również zupełnych nowicjuszy.

Trasa raidu przebiega przez trzy województwa i tworzy pętlę. Stąd też raid zowie się pętlowym. Punktem węzłowym jest Stanisławów, pozatem wciąż jedzie się nowymi drogami. Szybkość zależna jest od stanu drogi. Na dobrej drodze jak np. do Przemyśla lub do Kosowa będzie można jechać setką i więcej km/godz., na dziurawych odcinkach obowiązują szybkości od 25 do 30 km/godz.

Raid wyruszy ze Lwowa w piątek o godzinie 12 w południe i wieczorem dotrze do Delatyna, gdzie zanočuje. Nazajutrz rano uczestnicy raidu zwidzą Jaremcze, Worochę, Zabie, zanočuje w Kosowie, a w niedzielę, jednym ciągiem, przez Kołomyje, Stanisławów i Stryj wrócą do Lwowa na metę przed Uniwersytetem IK. Trasa nie jest zbyt trudna i mierzy tylko 566 km.

Najpoważniejsze firmy naftowe we Lwowie ofiarowały dla uczestników pewne ilości benzyny. Małownice okoliczności górskie oraz walka o palmę pierwszeństwa dadzą wiele emocji i doświadczenia.

Zgłoszenia przyjmuje Klub Mot. ZS., ul. Niemcewicza 48 tylko do czwartku 13 bm.

4.121 zamachów samobójczych w ciągu roku.

Według oficjalnych statystyk, w ciągu roku ubiegłego targnęło się na życie w całej Polsce ogółem 4.121 osób, w tem 2.468 mężczyzn, oraz 1.653 kobiet. Z tej liczby zamachów samobójczych 2.612 zakończyło się wynikiem śmiertelnym. Uwzględniając ogólną liczbę mieszkańców, dojdziemy do wniosku, że na 100.000 osób około 12 targnęło się na swe życie w roku ubiegłym, z tego zaś blisko 8 osób z wynikiem śmiertelnym.

Największa stosunkowo liczba zamachów samobójczych przypada na województwa zachodnie, mianowicie na 100.000 mieszkańców 14,9 samobójstw (10,8 śmiertelnych).

Jeżeli idzie o śmiertelność zamachów samobójczych, u mężczyzn jest ona znacznie większa, niż u kobiet; mianowicie na każdych 100 mężczyzn, którzy popełnili za-

mach samobójczy w roku ubiegłym, umarło 73, na każde 100 kobiet zaś — 48. Mniejsza stosunkowo liczba śmiertelnych samobójstw u kobiet da się wytłumaczyć przede wszystkim tem, że kobiety, popełniając zamach samobójczy, w znacznej części wypadków używają środków mniej niebezpiecznych niż mężczyźni.

Ciekawie przedstawiają się dane, dotyczące wieku samobójców. Otóż największa liczba samobójstw w roku ubiegłym przypada na kobiety w wieku od 20 do 24 lat, mianowicie 345 zamachów samobójczych, oraz na mężczyzn w wieku od 25 do 29 lat, mianowicie 492 zamachów. Najwięcej zatem samobójców przypada na wiek od 20 do 30 lat. Następnie ze wzrostem wieku daje się zaobserwować systematyczny spadek liczby samobójstw.

DALSZY WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W PKO.

W miesiącu lipcu stan wkładów oszczędnościowych w PKO. zwiększył się o 5.758.942 zł., osiągając na dzień 31 lipca 1936 r. sumę zł. 650.633.223 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających. W ciągu lipca PKO. wydała 41.287 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 31 lipca 1936 ogólną ilość 2.139.443 czynnych książeczek.

PIUM DESIDERIUM.

Od poniedziałku weszła w życie obniżka ceny benzyny. Mijamy nadzieję, że przyczyni się to do rozwoju motoryzacji w Polsce.

Może nareszcie aerodynamiczne auta wyprząż z naszych dróg aerodynamiczne szkapępy.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

I. Km. 758/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku, rewiru I. Józef Hulewicz, mający kancelarię w Sanoku przy ul. Kazimierza W. 10 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30-go września 1936 o godzinie 11-tej w Sądzie grodzkim w Sanoku, w sali posiedzeń Nr. 33 w parterze na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności król. woln. in. Sanoka w Sanoku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu, mającej do dłużniczki Marji z Pasliców Konkiewiczowej, realności obj. whl. 2568 ks. gr. gm. kat. Odrzechowa. Realność ta położona w Odrzechowej obejmuje jedną parcelę budowlaną oraz 45 parcel gruntowych, rozmieszczonych w różnych niwach, jako ogrody, role, łąki i pastwiska, łącznego obszaru 3 ha. 11 ar. 72 m kw. tj. 5 morgów 666 sążni kw. Na parceli budowlanej jest dom drewniany, kryty słomą, w dobrym stanie, obejmujący pod jednym dachem 2 izby mieszkalne, sieni, komorę, stajnię i boisko. Jako przynależność należy ustęp, studnia, gnojownia, drewnitnia, płot sztachetowy. W ogrodzie rosną drzewa owocowe. Realność ta została oszacowana na sumę 6.397 zł. 13 gr., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. 4.797 zł. 85 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 cz. sumy oszacow. tj. 639 zł. 71 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fund. osób małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Sanok, 7 sierpnia 1936. 2594K

Km. 1004/34. Sprawa egzek. Jana Leszczyńskiego przeciw Marjanowi Truskola-skemu pto. 1473 zł. zpn. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. za wiadomiam, że w dniu 1 września 1936 o godzinie 8 rano w Chartanowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 3 jałówki, 3 byczki, 2 kłaczki wyjazdowe, 1 wózek wyjazdowy z budą, 2 wózki wyjazdowe, 6 foteli i kanapa, 1 kanapa, 1 szafa jasnowa, 1 szafa z oszkloną gablotką na akta, oszacowanych na łączną kwotę 2650 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tłuste, 10 sierpnia 1936. 2595K

Km. 660/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 sierpnia 1936 o godz. 12 w Leszczatowie odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do dłużnika Mozesa Engla, składających się ze sterty pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Sokal, 8 sierpnia 1936. 2593K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę woj-skową PKU. Lwów, Jarosiewicz Władysław. 2592